

Recenzja rozprawy doktorskiej pt.

***Znaczenie tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnych opiniach
w kształtowaniu postaw i zachowań społecznych***
przygotowanej przez mgr Annę Monik
pod kierunkiem dr. hab. Michała Parzuchowskiego

Ogólny opis i ocena formalna rozprawy doktorskiej

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska mgr Anny Monik ma postać cyklu trzech artykułów poprzedzonych streszczeniami w języku polskim i angielskim oraz autoreferatem, w którym badania zawarte w cyklu publikacji zostały omówione.

Na cykl składają się następujące prace:

- Artykuł 1. Monik, A., Parzuchowski, M. (2024a). How do opinions power the group up? A critical review of social identity concepts in opinion-based groups. *Identity: An International Journal of Theory and Research*. Advance online publication. <https://doi.org/10.1080/15283488.2024.2389432> (IF5 = 2,4)
- Artykuł 2. Monik, A., Parzuchowski, M. (2024b). Mind the like-minded. The role of social identity in prosocial crowdfunding. *Social Science Computer Review*, 42(1), 103–121. <https://doi.org/10.1177/08944393231173889> (IF5 = 3,9)
- Artykuł 3. Monik, A., Parzuchowski, M. (2025). AI in the eye of the beholder: How group membership and AI controllability shapes user acceptance. <https://doi.org/10.5281/zenodo.14927492>

Dwa z powyższych tekstów zostały już opublikowane w uznanych czasopismach obiegu międzynarodowego, a nawet doczekały się pierwszych cytowań (6 cytowań bez autocytowań na podstawie Google Scholar). Trzecia praca ma status pre-printu, dostępnego elektronicznie i posiadającego identyfikator cyfrowy doi. Współautorem wszystkich artykułów włączonych do cyklu jest Promotor rozprawy, ale Doktorantka jest pierwszą autorką i autorką korespondencyjną każdego z nich. Z załączonych oświadczeń o wkładzie autorskim wynika, że Doktorantka brała udział we wszystkich etapach powstania publikacji.

Głównym konstruktym, wiążącym tematycznie artykuły składające się na cykl, jest tożsamość społeczna w grupach opartych na wspólnych opiniach. Celem rozprawy było

zbadanie roli tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnych opiniach w kształtowaniu postaw i zachowań społecznych. Artykuł 1 podsumowuje wyniki dotychczasowych badań w formie przeglądu narracyjnego oraz metaanalizy, która wykorzystana została do określenia związku między tożsamością grupową opartą na wspólnych opiniach a działaniami grupowymi oraz sprawdzenia tego związku pod kątem różnych moderatorów. Artykuły 2 i 3 testują korelaty tego rodzaju tożsamości społecznej w sferze następstw – postaw i zachowań społecznych. Ich kontekst jest specyficzny, odnosi się do stosunkowo nowych wyzwań społecznych. I tak w Artykule 2 sprawdzana była relacja między tożsamością społeczną w grupach opartych na wspólnych opiniach a uczestnictwem w kampanii crowdfundingowej, zaś w Artykule 3 – relacja między tożsamością społeczną w grupach opartych na wspólnych opiniach a postawą wobec sztucznej inteligencji.

Pod względem formalnym przedstawiony do oceny materiał spełnia oczekiwania stawiane rozprawie doktorskiej w formie zbioru opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych, określone w ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* oraz w *Szczegółowym trybie prowadzenia postępowań doktorskich* przyjętym przez Radę Naukową Instytutu Psychologii PAN.

Mocne i słabe strony rozprawy doktorskiej

Poniżej wskazuję mocne i słabe strony rozprawy, a następnie formułuję kilka uwag i pytań szczegółowych, które być może podejmie Doktorantka w ramach obrony pracy.

Mocne strony rozprawy

1. Trafny dobór tematyki badań

Podjęty przez Doktorantkę temat roli tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnych opiniach jest poznawczo interesujący. Zakotwiczony jest on w klasycznych ujęciach tożsamości i kategoryzacji społecznej, ale rozszerza je na nowe formy grup, które nie bazują na kategoriach obiektywnych lub zewnętrznych (społeczno-demograficznych). Jest także tematem nowatorskim, zwłaszcza na gruncie polskiej literatury psychologicznej. Psychologia społeczna od dawna bada, jak wpływy społeczne kształtują opinie ludzi. Proponowane w rozprawie ujęcie odwraca tę relację i wskazuje, że zgodność opinii może być czynnikiem identyfikacji społecznej, oddziałującej na działania zbiorowe. Wreszcie jest tematem aktualnym i ważnym społecznie. Konstrukty tożsamości społecznej w grupach bazujących na podzielanej opinii lepiej pasuje do złożonego i dynamicznego obrazu współczesnego świata (na marginesie, ciekawi mnie jego potencjał rozbijania dychotomicznych kategoryzacji; trochę szkoda, że przeprowadzone badania opierały się na tradycyjnym modelu zjawisk międzygrupowych). Może być szczególnie użyteczny do testowania podstaw identyfikacji społecznej w rzeczywistości wirtualnej – światowej agorze wyrażania opinii. Zgadzam się również z Doktorantką, która pisze w autoreferacie,

że „perspektywa tożsamości społecznej w grupach opartych na podzielanych opiniach wydaje się adekwatna do analizy współczesnych wyzwań globalnych, ponieważ trudności te często wykraczają poza obiektywne podziały międzygrupowe” (s. 15).

2. Przemyślana strategia pracy badawczej

Kolejność artykułów w złożonym cyklu doktorskim sugeruje świadomość jego tworzenia. Doktorantka rozpoczęła pracę od wnikliwie przeprowadzonego przeglądu systematycznego i narracyjnego, w którym podsumowała dotychczasowe badania dotyczące identyfikacji z grupą opartą na wspólnej opinii (Artykuł 1). Pozwoliło jej to zidentyfikować kluczowe luki w aktualnym stanie wiedzy oraz osadzić badania własne na solidnych fundamentach teoretycznych. Na tekście wyjściowym budowane są kolejne. Stanowią one raporty z dwóch serii badań, w których konstrukt tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnej opinii został zastosowany w nowych (i nowoczesnych) kontekstach – crowdfundingu (Artykuł 2) oraz sztucznej inteligencji (Artykuł 3). Wprawdzie same artykuły nie składają się na taką elegancką kompozycję (tzn. badania raportowane w Artykule 2 poprzedziły i zostały włączone do metaanalizy przeprowadzonej w Artykule 1), ale ostatecznie chodzi przecież o pewien porządek myślenia, a nie ukazania się prac drukiem.

Konstrukcja każdej serii jest taka, że kolejne badania są ukierunkowane na replikowanie wyników uzyskanych w badaniach poprzednich. Doktorantka zadbała, by wyniki można było uznać za wiarygodne, wprowadzając modyfikacje do kolejnych badań (Artykuł 2: trzy próby, modyfikacje miar tożsamości społecznej i zaangażowania w zbiórkę funduszy, zmiany w kolejności stosowanych narzędzi; Artykuł 3: dwie próby, kontrola wpływu innych zmiennych, uwzględnienie potencjalnego moderatora).

3. Wysoka jakość cyklu publikacji

Artykuły opublikowane w czasopismach przeszły cykl recenzencki i proces weryfikacji ich jakości zakończył się sukcesem. Praca dostępna w formie pre-printu znajduje się obecnie w recenzji (w czasopiśmie o uznanej renomie międzynarodowej). Badania Doktorantki nie tylko są dobrze osadzone w literaturze, ale częściowo zostały już do niej dodane. O wartości naukowej systematycznego przeglądu i metaanalizy nie trzeba nikogo przekonywać. Dla porządku odnotuję, że przegląd literatury został przeprowadzony zgodnie z wytycznymi PRISMA, a ilościowe podsumowanie dostępnych badań zostało uzupełnione o ich jakościową, narracyjną integrację. Jeśli chodzi o pozostałe badania wchodzące w skład projektu doktorskiego, to były one ułożone w dwie serie i projektowane na zasadzie celowo modyfikowanych autoreplikacji (była już o tym mowa wyżej). Wzięto w nich udział łącznie ponad 1500 osób. Opis zastosowanej metodyki badań jest wystarczająco szczegółowy (jedynie charakterystyka osób badanych jest dość oszczędna). Widoczna jest dbałość o jakość materiałów badawczych oraz ekologiczną

trafność kontekstów badań. Analizy empiryczne zostały przeprowadzone zgodnie z wymogami, przy wykorzystaniu mniej i bardziej wyrafinowanych statystycznie metod. Uzyskane wyniki pokazały rzetelne związki pomiędzy identyfikacją z grupą opartą na wspólnej opinii a zaangażowaniem w różne przejawy dynamiki grupowej.

Na podkreślenie zasługuje, że elementy empiryczne nie przesłoniły refleksji teoretycznej. Wywód teoretyczny jest prowadzony umiejętnie, zarówno na etapie ekspozycji problemu, jak i interpretacji uzyskanych wyników. Najpełniej kompetencji teoretycznych Doktorantki dowodzi Artykuł 1, który ma charakter przeglądu, ale wszystkie teksty otwiera klarowne wprowadzenie, a zamyka faktyczna dyskusja, w której otrzymane rezultaty są skonfrontowane z tymi przedstawionymi w literaturze. Ogólnie cały cykl przedłożonych publikacji potwierdza opanowanie przez Doktorantkę warsztatu naukowego.

4. Zastosowanie standardów otwartej nauki

Program badań zrealizowany został w zgodzie z zasadami otwartej nauki. Oba opublikowane w czasopismach artykuły zawierają odnośniki do repozytorium Open Science Framework, w którym zamieszczono dane badawcze (odnośnik zawiera także praca udostępniona w formie pre-printu). Stosowanie takich dobrych praktyk świadczy ponownie o dbałości Autorów o replikowalność wyników i kumulatywność badań.

Słabe strony

1. Przeceniona wartość wyjaśniająca

Tytuł rozprawy sugeruje, że badania są prowadzone na poziomie wyjaśniającym. Podobne przypuszczenie nasuwa sformułowany we *Wstępie* autoreferatu cel rozprawy, którym jest „zbadanie, czy podzielane opinie mogą stanowić solidną podstawę do ukształtowania tożsamości grupowej, która to przekłada się na różne przejawy dynamiki międzygrupowej” (s. 8). Przyczynowy charakter mają również niektóre interpretacje otrzymanych wyników. Doktorantka stwierdza, że „należy podkreślić wartość eksplanacyjną tożsamości społecznej” (s. 24), że „identyfikacja społeczna pozostaje niezmiennym czynnikiem modelującym procesy grupowe” (s. 24) lub że „była istotnym czynnikiem psychospołecznym leżącym u podstaw uczestnictwa w kampaniach crowdfundingowych” (s. 25), a także, że w swojej pracy „wykazała, jaką rolę odgrywa tożsamość społeczna w poznaniu społecznym oraz w relacjach międzygrupowych” (s. 27).

Raportowane w rozprawie badania korelacyjne przynoszą odpowiedź na pytanie „jak jest”, ale nie „dlaczego tak jest” albo „jak to się dzieje, że tak jest”. Doktorantka wykazała, że pewne przejawy postaw i zachowań społecznych współwystępują z identyfikowaniem się z grupą osób dzielących opinię (w pewnych kwestiach). Nie zidentyfikowała jednak mechanizmów stojących za taką identyfikacją ani za jej związkiem z deklarowaną postawą i zachowaniem. Kryzys klimatyczny, różnorodność i inkluzywność

– to jedne z najpilniejszych, rzeczywistych problemów. Opinie na te tematy mogą być kształtowane przez przynależność do różnych grup i powiązane z już istniejącymi społecznymi identyfikacjami osoby. To utrudnia określenie, czy w badaniach opinie były kryterium kategoryzacji i podstawą ukonstytuowania tożsamości społecznej, czy raczej podstawą do wnioskowania o przynależności do istniejących kategorii społecznych. Poza tym droga od identyfikacji z grupą opartą na podzielanej opinii do manifestowania zgodnych z postulatami tej opinii postaw i zachowań zbiorowych może być daleka (sugerują to także zamieszczone w rozprawie wyniki badań).

Nie czynię Doktorantce zarzutu, jeśli stara się najpierw zjawisko dobrze opisać, zanim podejmie się próby jego wyjaśnienia. Zwracam jedynie uwagę na problem deterministycznej analizy zjawisk i wyników. Dodam, że w opublikowanych tekstach panuje pod tym względem większa dyscyplina.

2. Niewykorzystanie w pełni potencjału autoreferatu

W przypadku rozprawy doktorskiej opartej na zbiorze artykułów autoreferat stwarza możliwość całościowego oglądu podjętej tematyki badawczej oraz syntezy własnych osiągnięć i ich wkładu do wiedzy. A jak wiadomo całość jest czymś więcej niż suma części. Po lekturze autoreferatu Doktorantki pozostaje jednak uczucie pewnego niedosytu. Oczywiście można przyjąć, że kluczową część rozprawy w formie cyklu publikacji stanowi zbiór artykułów, a te prezentują odpowiedni poziom. Autoreferat jest również merytorycznie i kompozycyjnie poprawny, dobrze odzwierciedla zawartość artykułów. Jeśli czegoś mi zabrakło, to wyjścia poza „strefę komfortu”, poza zakres rozważań zawartych w publikacjach.

Cenna byłaby próba uporządkowania terminologicznego w zakresie podjętej problematyki. Wykorzystywanie przez badaczy zajmujących się tożsamością społeczną w grupach opartych na wspólnej opinii, w tym przez Doktorantkę, różnych terminów i narzędzi (zob. Artykuł 1) komplikuje precyzyjne zdefiniowanie tej kategorii. Z racji moich własnych zainteresowań badawczych ważne wydaje mi się dookreślenie relacji między pojęciami tożsamość społeczna oraz identyfikacja i przynależność społeczna. W Artykule 1 pojęcie tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnej opinii odniesione jest do opinii „postrzeganych jako integralna część Ja kolektywnego” (s. 3). Takie ujęcie wydaje się zawężać pojęcie tożsamości społecznej do wyróżnionego zbioru ważnych dla osoby identyfikacji (w zbliżony sposób ujmuje tożsamość społeczną Maria Jarymowicz). Wiąże się z nim potrzeba określenia znaczenia (istotności) danej identyfikacji (np. z grupą zwolenników rozwoju SI) dla osoby. Doceniam w tym miejscu podjętą w Artykule 1 próbę wyodrębnienia konstruktów tożsamości społecznej opartej na poglądach z pojęcia tożsamości upolitycznionej.

Dodatkowym walorem autoreferatu byłaby refleksja nad możliwą specyfiką psychologicznych mechanizmów uwikłanych w konstruowanie i efekty tożsamości

społecznej w grupach opartych na wspólnej opinii. Doktorantka zauważa, że „większość obecnej wiedzy na temat procesów grupowych jest kształtowana poprzez wgląd w mechanizmy właściwe dla funkcjonowania grup bazujących na obiektywnych kryteriach” (s. 17), ale tego wątku zbyt nie rozwija. Ciekawi mnie, dla przykładu, struktura i rola poszczególnych składowych tego rodzaju identyfikacji. Układem odniesienia dla kategorii bazujących na wspólnej opinii są atrybuty osobiste, a nie istniejące realnie podziały społeczne. Mogłoby z tego wynikać mniejsze regulacyjne znaczenie skłonności do stereotypizacji/postrzegania podobieństwa. Interesujące są, w tym kontekście, wyniki zaprezentowane w Artykule 2 dotyczące związków poszczególnych komponentów identyfikacji ze wsparciem dla kampanii crowdfundingowej. Być może więcej udało się ustalić, izolując efekty składowych identyfikacji.

Wartościowym uzupełnieniem byłoby również wskazanie, jak powinna wyglądać dalsza eksploracja zjawiska tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnej opinii. Oczywiście każdy artykuł wchodzący w skład cyklu doktorskiego (i autoreferat w formie zbiorczej) zawiera rozważania na temat ograniczeń badań własnych, z których wynikają postulaty odnośnie do dalszych badań. Nie chodzi jednak o propozycje badań, które można by przeprowadzić, aby przezwyciężyć słabości zrealizowanego przedsięwzięcia badawczego. Zastanawiam się, jakie hipotezy należałoby zdaniem Doktorantki przetestować w kolejnych badaniach, aby przybliżyć do stworzenia modelu teoretycznego fenomenu tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnej opinii.

Zalety autoreferatu podkreśliłaby ponadto nieco większa staranność redakcyjna. W tekście zdarzają się błędy pojęciowe, edycyjne, językowe. Dla przykładu:

- zamienne stosowanie terminów „hipoteza” i „założenie” (np. „potwierdziłam założenie [H1]”, s. 25);
- zjedzone litery, ogonki, słowa itp. (np. „upolitycznej”, s. 12; „przestrzeganiu normy społecznych”, s. 12; „potwierdzone wspólnego stanowiska”, s. 13; „największym psychologiczne znaczeniu”, s. 14; „ten specyficzny tożsamości społecznej”, s. 17; „metanalizy”, s. 18; „na tak szeroka skalę”, s. 20; „w celu zwalidowana”, s. 23);
- wypowiedzi o niepoprawnej budowie, niezręczne sformułowania (np. „grupach opartych o wspólne opinie”, s. 4; „formułują i internalizują poczucie identyfikacji z grupą”, s. 17; „koncepcja tożsamości społecznej [...] jest istotnym czynnikiem wyjaśniającym”, s. 20);
- niejednolita pisownia terminów (np. „ten aspekt Ja” i „ten aspekt «Ja»”, s. 9);
- odstępstwa od standardów APA, zwłaszcza w spisie literatury (np. użycie kursywy, cudzysłowu, stosowanie spójnika &, w tytułach czasopism zapisywanie wielką literą tylko pierwszego słowa).

3. Niejasny kontekst testowania hipotez

W autoreferacie Doktorantka sformułowała trzy szczegółowe pytania badawcze oraz dziewięć odpowiadających im hipotez, które – jak stwierdza – przetestowała w serii sześciu badań. Po lekturze prac włączonych do cyklu pojawia się jednak niejasność odnośnie do tego, co zostało wywiedzione teoretycznie, a co ustalone empirycznie. Brakuje klarownego odróżnienia analiz podjętych w scenariuszu confirmacyjnym i eksploracyjnym.

W przypadku Artykułu 1 badania zakwalifikowane do metaanalizy zostały poddane standardowej procedurze kodowania, w której wyodrębniono podstawowe dane o badaniach (np. odsetek kobiet w badanej grupie) oraz inne ich właściwości, ważne z uwagi na przedmiot metaanalizy (np. wykorzystane miary) i stanowiące potencjalne źródła heterogeniczności. Nie wydaje się przy tym, żeby z góry określono, jakie charakterystyki badań mogą pełnić funkcję moderatorów i zasługują na uwzględnienie. Innymi słowy, przypuszczenia co do różnicującej roli rodzaju miary tożsamości społecznej, zachowania międzygrupowego, kwestii społecznej stanowiącej przedmiot opinii, partycypacji nie zostały wywiedzione teoretycznie, lecz sformułowane *ex post*. W samym artykule zrezygnowano z formułowania hipotez, co wydaje się słuszne, jeśli analiza danych miała charakter eksploracyjny.

Z inną sytuacją mamy do czynienia w Artykule 3. Tu hipotezy zostały sformułowane na początku i jasno wynikają z omówienia dotychczasowego stanu wiedzy. Jednak, ku zaskoczeniu, badania przedstawione są jako eksploracyjne (to określenie w odniesieniu do badań własnych zostało w artykule użyte trzykrotnie). Badania niewątpliwie mają nowatorski charakter. Jeśli jednak postępowanie badawcze przebiegało tak, jak zostało opisane (pytanie badawcze, hipotezy, metoda i plan analiz zostały określone przed zgromadzeniem danych, a nie po przyjrzeniu się im), to badania miały charakter confirmacyjny.

Szczegółowe uwagi i pytania

Artykuł 1.

- i. Jednym z kryteriów włączenia badań do metaanalizy było raportowanie w badaniu współczynnika korelacji Pearsona. Różne rodzaje efektów dają się między sobą względnie łatwo przeliczać (np. r można uzyskać z d , η^2 itd.). Zastanawia mnie decyzja odnośnie do zastosowania takiego ograniczającego kryterium, a także to, jaka część wyników została przez nie wykluczona.

Artykuł 2.

- i. W badaniach 1 i 2 zastosowano test dwustronny, a w badaniu 3 użyto testu jednostronnego. Na tej podstawie w pierwszym przypadku stwierdzono umiarkowanej siły związek między tożsamością społeczną opartą na opiniach a deklaracją odnośnie do udziału w kampanii crowdfundingowej, a w drugim – związek o słabej sile. Przy tym w pierwszym przypadku deklaracje dotyczyły tego,

jak osoby by się zachowały, a w drugim – jak się zachowały w przeszłości. W żadnym wariancie (jeśli dobrze rozumiem) nie badano realnego zachowania (mimo takich sugestii: „we analysed actual support for an ongoing real-life campaign”, s. 111). Zastanawiam się zatem, czy wnioski z tej serii badań nie są przedstawione zbyt jednoznacznie, a zalecenia praktyczne – sformułowane nieco na wyrost. Inna sprawa, że pojawia się tu wątpliwość, czy nie ulegnięto pokusie oportunistycznego poszukiwania wyniku istotnego statystycznie (test dwustronny w badaniu 3 wykazałby brak istotnego związku).

Artykuł 3.

- i. W badaniach testowano związek postawy wobec aplikacji opartej na sztucznej inteligencji z dwoma rodzajami identyfikacji – z grupą bazującą na wspólnej opinii wokół SI oraz z całą ludzkością. Wskazano, że identyfikacje te wiążą się z odmienną kategoryzacją SI jako członka grupy własnej lub przedstawiciela grupy obcej („we aimed to examine social identity from two perspectives: AI as an in-group member [within opinion-based groups] and AI as an out-group member [IWAH]”, s. 18). Nie jest dla mnie jasna teza, że w przypadku grupy bazującej na wspólnej opinii SI traktowana jest jako członek grupy własnej. Powstaje również pytanie, czy określenie „społeczne” pozostaje w tym kontekście odpowiednie.
- ii. W obu badaniach zmienne identyfikacji grupowej zostały zdychotomizowane w punkcie mediany. Nie jest jasne, co stało za taką decyzją, szczególnie wobec szeregu problemów wynikających z dychotomizacji zmiennych ciągłych.
- iii. Struktura postawy jest tradycyjnie opisywana jako trójkomponentowa, ale użyte w badaniach pytania o postawę względem aplikacji opartej na SI odnosiły się w przeważającej mierze do składnika behawioralnego („would [you] like to use such App”; „would you support protests (e.g., sign a petition, participate in a demonstration, back crowdfunding project, post on your social media) against the government’s decision to fund the App”, s. 11). Ciekawi mnie, jak przebiegała procedura doboru pozycji i czy wynikała z określonej definicji badanej postawy. Zastanawiam się także, na ile uzasadnione jest przypuszczenie, że odpowiedzi osób badanych stanowiły wskaźniki ich postaw (np. jeśli wcześniej osoby te nie rozważały kwestii, o które były pytane).
- i. Przewidywania dotyczące związku między identyfikacją z całą ludzkością a postawą wobec aplikacji opartej na SI nie potwierdziły się. Nieoczekiwane efekty tego rodzaju identyfikacji można zaliczyć do wyników pobocznych, niemniej zabrakło mi pogłębionego komentarza na ten temat.

Konkluzja

Rozprawa doktorska przygotowana przez mgr Annę Monik, pomimo pewnych zastrzeżeń, dotyczących zakresu refleksji teoretycznej (zawartej w autoreferacie) oraz

niektórych elementów procesu badawczego, wnosi wkład do wiedzy zgromadzonej wokół problematyki tożsamości społecznej. Przedstawiony cykl publikacji dokumentuje kompetencję teoretyczną w dyscyplinie psychologia oraz gotowość Doktorantki do prowadzenia badań na wysokim poziomie naukowym. Ważnym osiągnięciem rozprawy jest wszechstronna analiza oraz usystematyzowanie wiedzy dotyczącej zagadnienia tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnych opiniach. Przeprowadzona przez Doktorantkę metaanaliza, pomimo heterogeniczności analizowanych badań, potwierdziła związek pomiędzy identyfikowaniem się z osobami podzielającymi pogląd na daną sprawę a angażowaniem się w różne przejawy dynamiki grupowej. Specyficzne odkrycia Doktorantki obejmują wykazanie, że tego rodzaju identyfikacja społeczna współwystępuje z gotowością do angażowania się w finansowanie społecznościowe przedsięwzięć prospołecznych oraz z przychylną postawą wobec technologii opartej na SI, zwłaszcza takiej, która może symulować intencje (a nie emocje). Otrzymane rezultaty wspierają tezę, że opinia w jakiejś kwestii społecznej może być przesłanką identyfikacji grupowej mającej swoje funkcjonalne korelaty.

Stwierdzam, że rozprawa doktorska autorstwa mgr Anny Monik spełnia warunki do nadania stopnia doktora określone w ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r.*